

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Morycz

Protokolant: Sekretarz sądowy Izabela Jędryka

bez udziału Prokuratora

przy udziale oskarżycielki posiłkowej (...)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach (...)

sprawy (...)

s. (...) i (...) zd. (...)

ur. (...) w (...)

oskarżonego o to, że:

działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w dniu (...) roku w miejscowości (...), woj. (...) przy (...) w miejscu zamieszkania pokrzywdzonej (...) kierował pod jej adresem groźby karalne spalenia mienia oraz pozbawienia jej życia oraz w dniu (...) roku w (...) na ulicy (...), idąc za pokrzywdzoną, która szła ze swoim małoletnim dzieckiem, kierował pod jej adresem groźby pozbawienia jej życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, przy czym czynu tego dokonał w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

orzeka

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu (...) uznaje go za winnego tego, że:

1. w dniu (...) przy (...) w (...) kierował wobec (...) groźby spalenia mienia i pozbawienia jej życia, które wzbudziły w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, za który na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. w dniu (...) przy (...) w (...) kierował wobec (...) groźby pozbawienia jej życia, które wzbudziły w niej uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, za który na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności czas zatrzymania od dnia 6 grudnia 2017 r., godz. 14.30 do dnia 8 grudnia 2017 r., godz. 12.40;

IV. na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. (...) kwotę 756 (siedemset pięćdziesiąt sześć) złotych powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

V. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w całości, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 162/18

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny:

(...) i (...) przez pewien czas pozostawali w związku, z którego mają małoletnie dziecko i zamieszkiwali razem przy (...) w (...).

Biorąc pod uwagę, że nie mogli się porozumieć, a ponadto (...) był agresywny, (...) postanowiła zakończyć związek. Z powyższym nie chciał się pogodzić (...), który w dniu (...) (niedziela) w godzinach wieczornych przyszedł do miejsca zamieszkania (...) i chciał z nią porozmawiać, dobijając się do drzwi. Kiedy ta nie chciała go wpuścić, zapowiedział że może to wszystko spalić, a jej wsadzić nóż. (...) przestraszyła się tych słów, bo była w mieszkaniu sama wraz z dwójką małoletnich dzieci, więc wezwała Policję i starała się go uspokoić. Wówczas (...) oddalił się stamtąd i udał do (...), gdzie w nocy (...) (...) przebywał u znajomego (...), a w nocy (...) r. u znajomego (...). (...) opowiedziała o tej sytuacji siostrze ciotecznej (...) i cioci (...).

Następnie w dniu (...) (poniedziałek) (...) udała się na zakupy do pobliskiego (...) wraz z (...). W pewnym momencie pojawił się tam również (...), który ponownie chciał z nią porozmawiać, czym nie była zainteresowana. Kiedy znajdowali się wewnątrz, (...) złapał ją za ramiona, przycisnął do ściany i zaczął na nią krzyczeć. Wówczas (...) oswobodziła się i wyszła na zewnątrz, przebywając na (...) w (...). Mimo to (...) poszedł za nią i powiedział, że jak pójdzie na Policję, to za kilka lat on to odsiedzi, a ona będzie leżała na cmentarzu. (...) przestraszyła się tych słów, zadzwoniła do (...) i włożyła telefon do kieszeni, żeby słyszała, co się dzieje. Ta z kolei wezwała Policję, ale (...) oddalił się z tego miejsca. Wówczas (...) opowiedziała funkcjonariuszowi Policji (...) o tym, co się wydarzyło, a noc (...) r. spędziła wraz z dziećmi u (...), obawiając się powrotu do mieszkania. (...) opowiedziała następnie o tej sytuacji (...) i (...). W dniu 6 grudnia 2017 r. w (...) (...) został zatrzymany.

We wcześniej, w dniu (...), (...) dopuścił się czynów z art. 193 kk oraz 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na szkodę (...), wdzierając się do jej mieszkania i nie chcąc go opuścić wbrew jej żądaniom, a ponadto zniszczył należący do niej telewizor, uderzając w niego pięścią i zrzucając go z regału. Wymierzono mu za nie odpowiednio kary 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz 3 miesięcy pozbawienia wolności, jak również karę łączną 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu (...) r. (...) w (...) (...) wydał wyrok w sprawie o sygn. akt (...), w którym uznał (...) za winnego czynów z art. 197 § 1 kk, art. 207 § 1 kk, art. 190 § 1 kk, art. 282 kk oraz art. 288 § 1 kk, za które wymierzył mu odpowiednio kary 1 roku pozbawienia wolności, 1 roku pozbawienia wolności, 3 miesięcy pozbawienia wolności, 1 roku pozbawienia wolności oraz 6 miesięcy pozbawienia wolności, jak również karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył czas rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie - tymczasowego aresztowania od dnia (...).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: protokołu zatrzymania osoby (k.13-13v), informacji (k.80-86, 245-246), notatki urzędowej (k.91), wyroku (k.141-143, 247-248), zeznań świadka (...) (k.2-4, 177-179, 274), zeznań świadka (...) (k.19, 179-180), zeznań świadka (...) (k.23, 221-222), zeznań świadka (...) (k.97, 223), zeznań świadka (...) (k.103), zeznań świadka (...) (k.222), zeznań świadka (...) (k.253), zeznań świadka (...) (k.253-254),

częściowo zeznań świadka (...) (k.71-72, 224-225), częściowo zeznań świadka (...) (k.274), częściowo zeznań świadka (...) (k.287) i częściowo wyjaśnień oskarżonego (...) (k.29, 35v-36, 177, 179, 222, 225, 274).

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony (...) (k.29, 35v-36) oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Następnie złożył wyjaśnienia, w których w szczególności zaprzeczył, że groził (...), u której mieszkał przed zdarzeniem. Spał u niej, po czym w rano wyszedł, bo nie chciał mieć nic wspólnego z jej rodziną. Przyszedł wieczorem w dniu 3 grudnia, nie było żadnej awantury i poszli spać, po czym rano pojechał do (...). Nie widział się z nią w dniu (...), bo przebywał u kolegów, a w dniu 6 grudnia przyjechał do (...) i został zatrzymany.

Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym oskarżony (...) (k.177, 179, 222, 225, 274) oświadczył, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Następnie złożył wyjaśnienia, w których w szczególności wskazał, że była sytuacja pod (...), ale nie szarpał (...), tylko z nią rozmawiał. W nocy z (...)(...) nie został wpuszczony. Pokłócili się i pojechał do (...). W dniu 2 grudnia pisali razem pismo o dozór elektroniczny, w którym mu pomagała, a w dniu 3 grudnia dostał od niej pieniądze, żeby zrobić zakupy.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego (...) i okoliczności popełnienia przypisanych mu czynów nie budziły żadnych wątpliwości.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego (...) (k.29, 35v-36, 177, 179, 222, 225, 274). O ile prawdą było w szczególności, że w nocy (...) (...) doszło do kłótni i nie został wpuszczony do mieszkania świadka (...), po czym pojechał do (...), gdzie przebywał u świadków (...) i (...), będących jego znajomymi, a ponadto doszło pomiędzy nim a świadkiem (...) do sytuacji pod (...), jednak sprzeczne z rzeczywistością były jego twierdzenia, że nie groził świadkowi (...) i jej nie szarpał. Powyższe pozostawało w sprzeczności z zeznaniami świadka (...), ale również relacjami świadków (...), (...), (...) i (...). Świadców (...) i (...) słyszeli od świadka (...) o tym, co się wydarzyło w dniach (...) i (...), widząc i słysząc jej reakcję na kierowane wobec niej groźby. Przy czym świadek (...) słyszała za pośrednictwem telefonu końcówkę sytuacji z dnia (...), a świadek (...) stwierdziła, że w dniach (...) i (...) oskarżony (...) był w miejscu zamieszkania świadka (...) i chciał się dostać do środka. Ponadto świadek (...) słyszała od świadka (...) o tym, co się wydarzyło w dniu (...) i widział jej reakcję na tę sytuację. Z kolei świadek (...) zaobserwowała początek zdarzenia z dnia (...), kiedy oskarżony (...) chciał porozmawiać ze świadkiem (...), a ta nie była tym zainteresowana. Zdaniem Sądu świadek (...) ewidentnie obawiała się słów oskarżonego (...), po zdarzeniu z dnia (...) wzywając Policję, a po zdarzeniu z dnia (...) decydując się spędzić noc wraz z dziećmi u świadka (...) z uwagi na obawę przed powrotem do swojego mieszkania. W tym miejscu wskazać, że oskarżony (...) był w przeszłości wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko zdrowiu, życiu i mieniu, a co za tym idzie świadek (...) wiedziała, do czego jest zdolny. Zwłaszcza, że agresywnie zachowywał się również wobec niej. Zdaniem Sądu znaczna część wyjaśnień oskarżonego (...) stanowiła jedynie przyjętą przez niego linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa. Oskarżony (...) nie mógł pogodzić się z rozstaniem. Dlatego nachodził świadka (...) i chciał z nią porozmawiać. Kiedy jednak ta odmawiała, stawał się agresywny i groził popełnieniem przestępstw na jej szkodę, to jest spaleniem mienia i pozbawieniem życia. Kierowanych przez niego słów w żaden sposób nie można było potraktować jako wypowiedzianych pod wpływem emocji czy w żartach. Świadek (...) miała wszelkie podstawy by obawiać się o swoje zdrowie i życie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na **zeznaniami świadka (...) (k.2-4, 177-179, 274)**, będącej pokrzywdzoną zachowaniami oskarżonego (...). Nie powtarzając obszernej argumentacji przedstawionej przy ocenie wyjaśnień oskarżonego (...), która zachowuje tu swoją aktualność wskazać należy, że relacje świadka (...) cechowały się spontanicznością, dokładnością i szczerością. Zdaniem Sądu przedstawiła okoliczności, które faktycznie miały miejsce, nie ubarwiając ich w żaden sposób. Gdyby świadek (...) chciała pogрузić oskarżonego (...), to miała znakomitą okazję, żeby próbować przypisać mu także inne nieprawidłowe zachowania. Ona jednak przedstawiła jedynie to, co faktycznie zaistniało, chcąc żeby poniósł odpowiedzialność za swoje postępowanie. Sąd

dostrzegł, że w zeznaniach świadka (...) pojawiły się drobne nieścisłości, jednak nie dotyczyły one kluczowych kwestii i nie miały żadnego wpływu na rozstrzygnięcie niniejsze sprawy. Świadek (...) ewidentnie nie chciała i nie chce utrzymywać kontaktów z oskarżonym (...), będąc do niego negatywnie nastawiona, jednak nie stwierdzono, żeby miało to zniekształcający wpływ na jej zeznania.

Sąd dał w całości wiarę **zeznaniom świadków (...) (k.19, 179-180) i (...) (k.23, 221-222)**, będących odpowiednio siostrą cioteczną i ciocią świadka (...). Świadek (...) uczestniczyła w sytuacjach, kiedy w dniu (...) oskarżony (...) przyszedł do mieszkania świadka (...) i chciał z nią porozmawiać, co poprzedzało incydent będący przedmiotem niniejszej sprawy, a w dniu (...) przyszedł tam i chciał dostać się do środka, próbując otworzyć drzwi posiadanym kluczem. Ponadto widziała jak reagowała na to świadek (...), która opowiedziała jej o zdarzeniach w obu tych dniach. Z kolei świadek (...) w dniu (...) odebrała telefon od świadka (...) i słyszała końcowy przebieg tej sytuacji, w tym reakcję świadka (...) na zachowanie oskarżonego (...). Zdaniem Sądu zeznania świadków (...) i (...), którzy mieli wiedzę na temat sytuacji z dnia (...) i (...), mogąc ją przedstawić, były spójne, logiczne i zgodne z rzeczywistością. Wprawdzie negatywnie oceniali oskarżonego (...), także przez pryzmat własnych doświadczeń, jednak nie odnotowano, żeby miało to wpływ na ich relacje. Świadkowie (...) i (...) skupili się wyłącznie na tym, co miało istotne znaczenie w niniejszej sprawie, zachowując w swoich zeznaniach obiektywizm, dystans i umiar.

Sąd oparł się także na **zeznaniach świadka (...) (k.97, 223)**, będącego funkcjonariuszem Policji, który rozmawiał z oskarżonym (...) po tych zdarzeniach i próbował ustalić, gdzie się znajduje, jak również nakłonić do przyjazdu do (...), gdzie został zatrzymany. Dzięki temu świadek (...) mógł stwierdzić, jakie informacje co do swojego miejsca pobytu podawał mu oskarżony (...). Ponadto rozmawiał ze świadkiem (...) po sytuacji z dnia (...) i mógł wskazać jak się zachowywała, jak również co mówiła. Chociaż świadek (...) miał wcześniej do czynienia z oskarżonym (...), to nie stwierdzono, żeby miało to wpływ na jego zeznania.

Co zaś się tyczyło **zeznań świadków (...) (k.222), (...) (k.253) i (...) (253-254)**, będących sąsiadami świadka (...) i znającymi oskarżonego (...), to wprawdzie nie odnotowali, żeby pomiędzy nimi dochodziło do sytuacji konfliktowych, w tym żeby oskarżony (...) dobijał się do drzwi mieszkania (...) i jej groził, jednak w ocenie Sądu ich relacje mogły być podyktowane często spotykaną w tego typu sprawach niechęcią do angażowania się w czyjeś życie. Zwłaszcza, że (...) jest niewielką miejscowością, a oskarżony (...) osobą, której sąsiedzi woleliby się nie narażać obciążającymi zeznaniami. Ponadto nie można wykluczyć, że świadków (...), (...) i (...) akurat nie było wówczas w domu, spali bądź byli zajęci czymś innym, na przykład oglądaniem telewizji. W przeciwnym razie z pewnością słyszeliby niepokojące odgłosy, w szczególności dobijanie się do drzwi. Zwłaszcza, że świadek (...) stwierdziła, że ze dwa razy widziała świadka (...) z Policją, co musiało być przecież czymś spowodowane.

Odnośnie **zeznań świadka (...) (k.103)**, to jego wiedza sprowadzała się jedynie do tego, że w okresie objętym zarzutem oskarżony (...) u niego nocował. Zdaniem Sądu była to noc (...) (...), na co wskazywały chociażby wyjaśnienia oskarżonego (...), których nie sposób było zakwestionować.

Sąd jedynie częściowo obdarzył walorem wiarygodności **zeznania świadków (...) (k.71-72, 224-225) i (...) (k.274)**, będących znajomymi oskarżonego (...), którzy starali się go przedstawić w korzystnym świetle, a zarazem zdezawuować świadka (...). W ocenie Sądu oskarżony (...) nocował u świadka (...) w nocy (...) r., wcześniej będąc jednak w (...) i uczestnicząc w sytuacji ze świadkiem (...), co zresztą sam przyznał w swoich wyjaśnieniach, kwestionując jedynie jej przebieg. Zarówno on, jak i świadek (...) musieli wiedzieć o nieprawidłowych zachowaniach oskarżonego (...). Nieprawdopodobne jest bowiem, żeby nie mówiła im o tym świadek (...), która miała z nimi kontakt bądź nie wiedzieli o tym z innych źródeł. Tymczasem świadkowie (...) i (...) zasłaniaли się niewiedzą bądź interpretowali różne sytuacje w taki sposób, żeby nie zaszkodzić, a wręcz pomóc oskarżonemu (...).

To samo tyczyło się **relacji świadka (...) (k.287)**, będącej pracownikiem (...), w którym doszło do zapoczątkowania sytuacji z dnia (...) Wprawdzie przyznała, że widziała sytuację, kiedy oskarżony (...) chciał porozmawiać ze świadkiem (...), która tego nie chciała i doszło do sprzeczki przy drzwiach do sklepu, jednak zdaniem Sądu ta sytuacja wyglądała nieco inaczej. Jak wskazała świadek (...) oboje weszli do środka i na terenie sklepu doszło do naruszenia jej

nietykalności cielesnej przez oskarżonego (...), czego w ocenie Sądu świadek (...) nie mogła nie widzieć bądź nie słyszeć. Zwłaszcza, że oskarżony (...) krzyczał, a świadek (...) była roztrzęsiona. Zdaniem Sądu świadek (...), znająca oskarżonego (...), nie chciała przedstawić całej i obciążającej go wiedzy w niniejszej sprawie. Dlatego jedynie częściowo oparto się na jej zeznaniach.

Sąd zaliczył do materiału dowodowego także **dokumenty w postaci protokołu zatrzymania osoby (k.13-13v), informacji (k.80-86, 245-246), notatki urzędowej (k.91) i wyroku (k.141-143, 247-248)**, które zostały sporządzone przez uprawnione osoby bądź podmioty, nie będąc kwestionowane i nie budząc też wątpliwości Sądu.

Dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wina oskarżonego (...) nie budziła żadnych wątpliwości. Przy czym Sąd uznał, że dopuścił się on nie jednego, ale dwóch czynów z art. 190 § 1 kk. Nie sposób bowiem przyjąć, żeby jeszcze przed zdarzeniem z dnia (...) powziął zamiar grożenia jej zarówno w tym dniu, jak i w dniu (...)

Oskarżony (...) wyczerpał swoim zachowaniem znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk, albowiem w dniu (...) zapowiedział pokrzywdzonej (...), że może to wszystko spalić, a jej wsadzić nóż. Tym samym groził jej spaleniem mienia i pozbawieniem życia. Z kolei w dniu (...) wskazał, że jak pójdzie na Policję, to za kilka lat on to odsiedzi, a ona będzie leżała na cmentarzu. Tym samym groził jej pozbawieniem życia. Powyższe słowa spowodowały w pokrzywdzonej (...) obawę ich spełnienia objawiającą się wezwaniem Policji, silnym zdenerwowaniem i spędzeniem nocy (...) r. wraz z dziećmi poza domem. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony (...) chciał dopuścić się tych czynów. Nie zaistniały jakiegokolwiek okoliczności wyłączające jego winę. Ponadto oskarżony (...) dopuścił się tych czynów w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, albowiem wcześniej dopuścił się podobnych przestępstw umyślnych i był tymczasowo aresztowany przez okres co najmniej 6 miesięcy, ponownie wchodząc w konflikt z prawem przed upływem 5 lat od tego momentu.

Wymierzając karę oskarżonemu (...) kierowano się dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w treści art. 53 kk, mając w szczególności na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego. Jednocześnie uwzględniono stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywy te dzieli się na okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonego (...), przy której Sąd kierował się wskazówkami wynikającymi z treści art. 115 § 2 kk. Wzięto zatem pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynów, wagę naruszonych przez sprawców obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawców, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Przede wszystkim oskarżony (...) groził swojej byłej partnerce i zarazem matce swojego dziecka, nie mogąc się pogodzić z ich rozstaniem i nie respektując jej woli. Ponadto groził jej spaleniem mienia i pozbawieniem życia, czyniąc to dzień po dniu i w miejscu publicznym, to jest na klatce schodowej i na ulicy. Co istotne, nie były to pierwsze popełnione przez niego przestępstwa na szkodę pokrzywdzonej (...). Wcześniej dopuścił się bowiem przestępstw naruszenia miru domowego i zniszczenia mienia, dając się poznać jako osoba nie szanująca jej zdania i agresywna. Ponadto wskazać należy, że oskarżony (...) był uprzednio wielokrotnie karany, w tym za przestępstwa przeciwko zdrowiu, życiu i mieniu. Wielokrotnie przebywał też w zakładzie karnym, a mimo to nie spowodowało to zmiany jego postępowania. Zdaniem Sądu oskarżony (...) jest sprawcą niepoprawnym, regularnie wchodzącym w konflikty z prawem, co do którego rokowania nie są najlepsze. Okolicznością łagodzącą była jedynie pozytywna opinia jednostki, w której aktualnie przebywa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że jedynymi właściwymi dla oskarżonego (...) karami za czyny z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk będą odpowiednio kary 6 miesięcy i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc od uwagę, że za każde z nich groziła mu kara pozbawienia wolności od 1 miesiąca do 3 lat i 6 miesięcy nie można ich uznać za zbyt surowe. W ocenie Sądu jedynie izolacja jest w stanie wpłynąć na zachowanie oskarżonego (...), który swoim postępowaniem nie dorósł do roli partnera i ojca. Przy czym różnica w wymiarze kar wynikała z faktu, że podczas zdarzenia z dnia (...) oskarżony (...) formułował pod adresem pokrzywdzonej (...) dwie groźby. Podczas zdarzenia z dnia (...) była ona jedna.

Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk, połączył orzeczone wobec oskarżonego (...) kary pozbawienia wolności łączy i wymierzył mu karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności. Zważywszy na to, że Sąd mógł mu wymierzyć karę łączną od 6 do 10 miesięcy pozbawienia wolności, także i jej nie sposób uznać za zbyt surową. Ponadto, na podstawie art. 63 § 1 kk, Sąd zaliczył oskarżonemu (...) na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności czas zatrzymania od dnia (...)

Dodatkowo na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 kpk, zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. (...) kwotę 756 złotych powiększoną o podatek od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu (...) z urzędu. Powyższe było zgodne z rozporządzeniem w tym zakresie, na podstawie którego stawkę za postępowanie zwyczajne w kwocie 420 złotych podwyższono o kwotę 336 złotych za 4 kolejne terminy rozprawy (4 x 20% x 420 złotych).

Na koniec, na podstawie art. 624 § 1 kpk, zwolniono oskarżonego (...) od kosztów sądowych w całości, którymi obciążono Skarb Państwa. Biorąc pod uwagę, że (...)